

Chcą utworzyć silną armię polsko-ukraińską?

6 maja 2023

Jakub Kumoch, do niedawna pełniący funkcję Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP i Szefa Biura Polityki Międzynarodowej, w relacji z konferencji w Kijowie na kanale „Układ Otwarty”, mówi o wspólnej armii polsko-ukraińskiej, rynku otwartym na pracowników z Ukrainy i nowym traktacie między Polską a Ukrainą.



Jakub Kumoch twierdzi, że jeszcze przed inwazją Federacji Rosyjskiej na Ukrainie, podczas rozmów polsko-ukraińskich, prezydent Wołodymyr Zełenski miał powiedzieć, co takiego: „My chcemy mieć potężną armię, wy też chcecie mieć potężną armię. Razem możemy mieć wieleset tysięcy żołnierzy stale pod bronią. Czy taki blok Rosja odważy się zaatakować? Nie odważy się zaatakować” – przytacza Kumoch. „Uważam, że docelowo tak to będzie wyglądało. Współpraca polsko-ukraińska będzie się rozwijać, a nie zwijać” – mówił dalej ekspert.

„Druga rzecz, to jest gospodarka. Polska będzie tworzyć miejsca pracy dla Ukraińców i Ukraińcy, nie ma się, co łudzić, którzy mieszkają w Polsce, oni nie znikną zaraz następnego dnia po zwycięstwie. Przez dłuższy czas nasze gospodarki będą ze sobą powiązane” – twierdzi Kumoch.

Ekspert zauważa, że „Polacy też mają prawo do pracy na Ukrainie bez żadnych zgód i na takich samych prawach jak Ukraińcy”. „Jeżeli dopilnujemy tego, żeby to prawo było przestrzegane, to w tym momencie przy odbudowie Ukrainy polskie przedsiębiorstwa będą miały naturalnie przewagę kompetencyjną” – stwierdza Kumoch. „Widzę to w ten sposób, że i gospodarczo i militarnie te dwa kraje będą ze sobą

powiązane” – uważa ekspert.

Kumoch wskazuje, że „kolejna rzecz, to nowy traktat polsko-ukraiński”. „Jeżeli ustalimy sobie relacje z Ukrainą na zasadzie równoprawnej, przy poszanowaniu swoich różnic, przy poszanowaniu różnych stanowisk, ale z pełnym przekonaniem, że w ten sposób stworzymy 80-milionowy blok, to w tym momencie prawdopodobnie stworzyliśmy najsilniejsze państwo polskie w swojej historii” – stwierdza ekspert. Jednocześnie Kumoch mówi, że nie wie, „co będzie zawierał traktat”, ponieważ jego kształtem zajmą się rządy Polski i Ukrainy, ale wie, jakie propozycje prezydent Duda zaproponował rządowi.

Były pracownik Kancelarii Prezydenta stwierdził, że traktat między Polską a Ukrainą powinien być wzorowany na Traktacie Elizejskim pomiędzy Francją a Niemcami. Kumoch uważa, że Polska i Ukraina muszą stworzyć „tandem, coś, co jest po prostu nie do rozwalenia”. „Oznacza to, że przywódcy tych państwa, premierzy tych państw, ministrowie spraw zagranicznych, obrony i kluczowe resorty spotykają się bardzo często, mają cały harmonogram spotkań, co kilka miesięcy, koordynacji polityki” – mówił Kumoch.

Ekspert mówił także o nauce języka polskiego na Ukrainie tak, by język polski stał się „nie 40-milionowym językiem, a docelowo 80-milionowym językiem”. „Oczywiście to samo dotyczy nauki języka ukraińskiego w Polsce” – mówi Kumoch.

Były pracownik polskiej administracji wskazał również, że zwiększone powinno zostać znaczenie programów stypendialnych.

Autorstwo: SG

Na podstawie: „Układ Otwarty”

Źródło: NCzas.com